

Sygn. akt V ACa 833/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela (spr.)
Sędziowie:	SA Roman Kowalkowski SO del. Leszek Jantowski
Protokolant:	stażysta Ewelina Gruba

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa R. R.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 3 lipca 2015 r., sygn. akt I C 246/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- a) w punkcie 1. (pierwszym) w ten sposób, że oddala powództwo w całości;
- b) w punkcie 3. (trzecim) w ten sposób, że odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt V ACa 833/15

UZASADNIENIE

Powód R. R. w pozwie przeciwko (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty:

- 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wskutek śmierci osoby najbliższej,

- 3.447, 67 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 80.000, 00 zł za okres od dnia 13 listopada do 13 marca 2014r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Domagał się również zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazywał, iż (...)w miejscowości B. M. H. prowadzący samochód osobowy N. (...) o numerze rejestracyjnym (...) jadąc drogą nie zachował należytej ostrożności i zbyt późno rozpoczął manewr hamowania pojazdu, przez co uderzył lewą przednią stroną pojazdu w prawidłowo przechodzącego przez jezdnię w obrębie oznakowanego przejścia dla pieszych S. R. - ojca powoda. Pieszy doznał obrażeń ciała, w wyniku których zmarł po przewiezieniu do szpitala w I.. Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2007 r.(...)sprawca został uznany winnym popełnienia przestępstwa nieumyślnego spowodowania wypadku poprzez naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Stosownie do informacji (...), brak jest danych, jakoby pojazd, który prowadził M. H., posiadał ubezpieczenie OC na dzień popełnienia wypadku. Odpowiedzialność pozwanego powód opierał zatem na art. 98 ust. 1 pkt 3 lit. a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a także w oparciu o przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i art. 24 k.c. Powód podawał, iż na podstawie ugody z dnia 27 września 2011 r. wypłacono na jego rzecz kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania dla członka rodziny poszkodowanego w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej. Kwota ta nie obejmowała natomiast roszczeń z tytułu zadośćuczynienia. Powód podawał, iż we wniosku z dnia 3 października 2013 r. zwrócił się do (...) o wypłatę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną utratą osoby bliskiej. W dniu 22 listopada 2013 r. pozwany odmówił wypłaty, powołując się na fakt zaspokojenia roszczeń powoda na mocy ugody. Śmierć ojca S. R. spowodowała u powoda ból i cierpienie psychiczne - powód został na zawsze pozbawiony poczucia bliskości, miłości, przywiązania ze strony ojca. Śmierć S. R. była dla powoda trudnym przeżyciem, którego konsekwencje dotyczą go do dziś.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował swą odpowiedzialność tak co do zasady, jak i co do wysokości. W szczególności pozwany wskazywał na fakt zawarcia ugody z dnia 27 września 2011 r., co wyczerpuje roszczenia powoda. Nadto pozwany kwestionował swą odpowiedzialność w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Pozwany wskazywał także, iż żądane roszczenie jest znacząco wygórowane - powód nie wykazał aby była to więź bardzo silna. Nadto pozwany zgłaszał zarzuty co do sposobu naliczenia odsetek.

W dalszym toku postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w B.:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2013r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 905,00 (dziewięćset pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód był zwolniony, obciążył Skarb Państwa.

Podjęte rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

(...)w miejscowości B., M. H. prowadzący samochód osobowy N. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jadąc drogą nie zachował należytej ostrożności i zbyt późno rozpoczął manewr hamowania pojazdu, przez co uderzył lewą przednią stroną pojazdu, w prawidłowo przechodzącego przez jezdnię, w obrębie oznakowanego przejścia dla pieszych, S. R. - ojca powoda. Pieszy doznał obrażeń ciała, w wyniku których zmarł po przewiezieniu do szpitala w I.. Wyrokiem z

dnia 26 czerwca 2007r.(...) sprawca został uznany winnym popełnienia przestępstwa nieumyślnego spowodowania wypadku poprzez naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Pojazd kierowany przez sprawcę wypadku nie był ubezpieczony w zakresie OC posiadacza pojazdu.

Strony sporu w dniu 27 września 2011 r. zawarły ugodę, na mocy której powód otrzymał (...)łącznie kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej powoda po śmierci ojca, zrzekając się przy tym względem .pozwanego dalszych roszczeń w tym zakresie.

W piśmie z dnia 3 października 2013 r. powód złożył wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy i przyznanie zadośćuczynienia za śmierć ojca na podstawie art 448 k.c. w zw. z ar. 24 k.c. w kwocie 100.000 zł.

W piśmie z dnia 22 listopada 2013r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia, powołując się na fakt, iż roszczenia powoda zostały zaspokojone na mocy ugody z dnia 27 września 2011 r.

Powód przed śmiercią ojca miał z nim bardzo dobry, bliski kontakt, planowali wspólnie założenie firmy, współpracowali przy czynnościach domowych. W chwili śmierci ojca powód miał (...), mieszkał z siostrą, rok wcześniej zmarła matka powoda. Śmierć ojca wywołała u powoda ból, cierpienie psychiczne, a także normalną reakcją żałoby po śmierci osoby bliskiej, nie spowodowała jednak u powoda uszczerbku w zakresie zdrowia psychicznego - powód nie wymaga terapii w poradni psychiatrycznej ani psychologicznej. (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił za pomocą okoliczności bezspornych, a także dokumentów przedłożonych przez strony, których autentyczności żadna z nich nie kwestionowała, a także na podstawie zeznań świadków, przesłuchania strony powodowej oraz opinii biegłego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: A. B., A. P., F. S., a także złożonym w charakterze strony powodowej, w zakresie w którym wskazały one na bliskie relację powoda z ojcem, reakcją bólu, cierpienia psychicznego oraz naturalną reakcją żałoby po jego stracie, a także obecną sytuacją rodzinną powoda. W ocenie Sądu a quo zeznania te były szczerze i wiarygodne z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego, nadto korespondowały z wnioskami zawartymi w opinii biegłego (...). W związku bowiem z koniecznością posiadania wiadomości specjalnych Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego (...)na okoliczność ustalenia zakresu krzywdy i cierpień doznanych przez powoda na skutek śmierci jego ojca, uszczerbku w sferze emocjonalnej doznanego na skutek śmierci ojca oraz w jaki sposób śmierć ojca wpłynęła na aktywność w życiu codziennym i zawodowym powoda, jak również na jego sytuację życiową.

W ocenie Sądu meriti opinia ta została sporządzona w sposób fachowy, z uwzględnieniem wiedzy specjalistycznej, po przeprowadzeniu badania powoda, zaś wnioski z niej płynące były sformułowane w sposób jasny i wyczerpujący oraz były racjonalne z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w części.

W przedmiotowej sprawie powód opierając swe roszczenie na art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych - krzywdę spowodowaną śmiercią ojca. Pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność na tej podstawie, podając nadto, iż roszczenia powoda zostały w całości zaspokojone na mocy ugody z dnia 27 września 2011 r., w oparciu o którą powód otrzymał kwotę 30.000 zł.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, iż odpowiedzialność sprawcy wypadku M. H. nie budziła w sprawie wątpliwości. Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 26 czerwca 2007r. (...)osoba ta została uznana za winną popełnienia przestępstwa nieumyślnego spowodowania wypadku poprzez naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. W sprawie bezspornym było także, iż sprawca wypadku nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Należy zatem zauważyć, iż w myśl art. 98 ust. 1 pkt 3 lit.

a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.) do zadań pozwanego (...) należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządził, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W przedmiotowej sprawie w świetle powyższego, a szczególności treści wskazanego przepisu, wątpliwości nie budzi także obowiązek naprawienia przez pozwanego szkody niematerialnej - krzywdy.

Następnie Sąd meriti wskazał, że istotnie do zdarzenia i śmierci S. R. doszło przed wejściem w życie nowelizacji art. 446 k.c. dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116 z 2008r., poz. 731) polegającej na dodaniu paragrafu 4, przewidującego *expressis verbis* możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z dominującym poglądem wyrażonym w judykaturze Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Należy przypomnieć, iż w myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W przypadku roszczenia opartego na przepisie art. 448 k.c. na powódzie ciąży powinność wykazania poza ogólnymi przesłankami z art. 24 § 1 k.c. także innych przesłanek dotyczących tego przepisu, a mianowicie - winy oraz krzywdy poniesionej w wyniku bezprawnego i zawinionego działania sprawcy. Krzywda sprowadza się do ujemnych przeżyć fizycznych lub psychicznych podmiotu powstałych w wyniku deliktu dokonanego przez inny podmiot. Zaznaczyć przy tym należy, że możliwość zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. wynika z tego, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym, przy czym nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10).

Rozważania te formułowane w odniesieniu do odpowiedzialności ubezpieczycieli w związku z ochroną udzielaną przez nich na mocy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, odnoszą się niewątpliwie także do (...). Wynika to ze sprawowanej przez(...)funkcji gwarancyjnej, która przejawia się ustanowionym na mocy ustawy obowiązkiem zaspokajania roszczeń, w sytuacji gdy sprawca nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC. Tym samym – w ocenie Sądu pierwszej instancji - odpowiedzialność pozwanego co do zasady jest w sprawie uzasadniona.

W tym miejscu za nieuzasadnione, zdaniem Sądu meriti, uznać należy twierdzenia pozwanego, który w toku postępowania twierdził, iż roszczenia powoda zostały w całości zaspokojone na mocy ugody z dnia 27 września 2011 r., na mocy której powód otrzymał kwotę 30.000 zł.

Stanowisku pozwanego przeczą pisemne ustalenia (...) wskazanej ugody, w których wskazano, iż „(...), celem zaspokojenia roszczeń uprawnionego zobowiązuje się wypłacić na jego rzecz tytułem stosowanego odszkodowania obejmującego poniesioną szkodę łącznie kwotę 10. 000 zł oraz ponad kwotę 20.000 zł, zaś uprawniony oświadczył, iż zrzeka się dalszych roszczeń w tym zakresie". Treść wskazanych ustaleń, świadczy w ocenie Sądu a quo o zrzeczeniu się przez powoda roszczeń jedynie w zakresie odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby bliskiej, o czym mowa w art. 446 § 3 k.c. Za takim przyjęciem przemawia także w szczególności oświadczenie samego pozwanego w piśmie z dnia 18 sierpnia 2011 r., w którym pozwany zgłasza propozycję ugodową i wskazuje, iż „proponuję wypłatę w/w kwoty w drodze ugody oparta jest o przyjęcie następujących ustaleń:

1. wysokość stosownego odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej po śmierci ojca, a w szczególności przejęciem obowiązków wobec młodszej siostry, może zostać zwiększona do wysokości około 30.000 zł, zgodnie z roszczeniem uprawnionego,

2. podtrzymujemy decyzję z dnia 5 maja 2011 r. o odmowie przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c."

W dalszych częściach pisma pozwany wskazuje, iż zaspokajanie roszczeń z tytułu art. 448 k.c. nie należy do zadań (...).

Zdaniem Sądu a quo, skoro pozwany wskazał, iż w dacie zawierania ugody nie uznawał on roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, to oznacza, iż nie mogły być one objęte ugodą. Roszczenie o odszkodowanie zaspokojone w drodze ugody, było zatem w ocenie Sądu Okręgowego odmiennym roszczeniem od żądanego w toku przedmiotowego procesu roszczenia o zadośćuczynienie.

Podkreślił, iż z materiału dowodowego wynikało, iż powód był emocjonalnie związany z ojcem, jego śmierć spowodowała u powoda ból i cierpienie - naruszyła dobra osobiste powoda - prawo do życia w rodzinie, relacji z bliskimi.

Wobec powyższego rozważeniu podlegała jeszcze zasadność zgłoszonego roszczenia w zakresie jego wysokości.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że instytucja zadośćuczynienia pieniężnego powinna przede wszystkim spełniać funkcję kompensacyjną, czyli łagodzić negatywne doznania psychiczne i fizyczne wynikające z naruszenia prawnie chronionej sfery dóbr osobistych osób pośrednio poszkodowanych. Rekompensata pieniężna ma stanowić jedynie rolę surogatu odszkodowania w klasycznym cywilistycznym tego słowa znaczeniu, gdyż nie da się zrównoważyć w pełni uszczerbku niemajątkowego przy pomocy majątkowego środka ochrony, jakimi są pieniądze. Oczywistym przy tym jest, że nie ma możliwości zrekompensowania w pełni świadczeniem pieniężnym śmierci osoby bliskiej, żadna bowiem kwota nie może ukoić bólu związanego z utratą najbliższych. Zauważyć należy jednak, że brak jest uniwersalnego miernika, który pozwalałby na ocenę czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest odpowiednia. Krzywda ma charakter niemajątkowy i niemożliwym jest przeprowadzenie matematycznego przeliczenia jej zakresu na wysokość należnego świadczenia. Kryteria, od których ustawodawca uzależnił wysokość zadośćuczynienia nie są ostre i wymagają wnioskowania opartego na dokonaniu ocen konkretnych okoliczności i całokształtu danej sprawy. W orzecznictwie i doktrynie wypracowane zostały jednak pewne wskazówki, w jaki sposób należy określać "odpowiednią sumę" zadośćuczynienia. Podkreśla się, że zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Przy rozważaniach w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia nie można tracić także z pola widzenia, w jakim wieku znajdują się osoby poszkodowane i uprawnione oraz w jakich relacjach pozostawały między sobą.

W ocenie Sądu meriti w przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości, iż śmierć ojca była dla powoda trudnym przeżyciem psychicznym. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynikało, iż powód miał z ojcem bardzo dobry, bliski kontakt, mieszkali razem, planowali wspólnie założenie firmy, współpracowali przy czynnościach domowych, Nagła śmierć ojca przerwała tę relację - powód w chwili tego zdarzenia miał (...). Jednocześnie jednak jak wynikało z opinii powołanego w sprawie biegłego u powoda po śmierci ojca wystąpiła typowa reakcja żałoby trwająca około roku, nie wymagał on wówczas podjęcia leczenia psychiatrycznego z farmakoterapią ani terapii psychologicznej. Biegły podał, iż „stopień związania emocjonalnego powoda ze zmarłym ojcem był silny i typowy dla relacji ojciec - syn. Powód po śmierci ojca prezentował trudności z adaptacją jednak bez znamion choroby psychicznej (...). Jego funkcjonowanie uległo zachwianiu zarówno w życiu osobistym, jak i społecznym (wycofanie, zamknięcie w sobie), jak i szkolnym oraz zawodowym, zaburzenia funkcji poznawczych, rezygnacja z dotychczasowych planów życiowych. Aktualnie proces żałoby został już zakończony. Wydaje się, iż wcześniejsza śmierć matki opiniowanego ma znaczenie marginalne, gdyż zdołał się już uporać ze smutkiem po jej odejściu, natomiast emocjonalnie i zawodowo był bardziej

związany z ojcem. Rokowanie, co do stanu psychicznego opiniowanego jest pomyślne. Aktualnie nie wymaga on terapii (...)."

W świetle powyższego Sąd Okręgowy kierując się doświadczeniem życiowym doszedł do wniosku, iż zasadnym jest roszczenie powoda w kwocie 50 000 zł. Uwzględniając żądanie w tej wysokości Sąd miał na uwadze wiek powoda w chwili śmierci ojca, a także fakt jego utraty w sposób nagły. Niespodziewana, przedwczesna strata ojca była niewątpliwie dla powoda trudnym przeżyciem, który spowodował u niego cierpienia psychiczne. Utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny i trwały, wiąże się z poczuciem smutku i osamotnienia, które są tym intensywniejsze, gdy strata osoby bliskiej następuje nagle i w tragicznych okolicznościach. Jednocześnie jednak ze wskazanych powyżej wniosków biegłego nie wynikało, aby poza naturalną reakcją żałoby związaną ze śmiercią osoby bliskiej, zdarzenie to wiązało się dla powoda z długotrwałymi problemami psychicznymi. Powód założył rodzinę (...) od momentu śmierci ojca upłynęło ponad 10 lat.

Wobec powyższych okoliczności Sąd a quo doszedł do wniosku, iż roszczenie przewyższające kwotę 50.000 zł uznać należało za wygórowane. Mając to na uwadze Sąd w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art 24 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.000 zł.

O odsetkach Sąd meriti orzekł na podstawie art. 481 k.c. mając na względzie 30- dniowy termin określony w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych liczony od momentu złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy w dniu 3 października 2013 r.

W zakresie przewyższającym powyższe kwoty Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd meriti orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo przy uwzględnieniu wyniku procesu. Na koszty stron złożyło się wynagrodzenie pełnomocników stron obliczone w myśl § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) wraz z opłatą od pełnomocnictwa, przy czym Sąd uznał, iż charakter sprawy i nakład pracy pełnomocnika powoda nie uzasadniały zasądzenia na jego rzecz kosztów w podwójnej wysokości.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t.) kosztami sądowymi, od których powód była zwolniony, Sąd a quo obciążył Skarb Państwa.

Powyższe orzeczenie w części, tj. w punktach: I (pierwszym) i III (trzecim) zaskarżył apelacją pozwany i zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (dalej k.p.c.) poprzez:

a. dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki i przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zachodzi powaga rzeczy ugodzonej, podczas gdy Powód zawarł z Pozwanym ugodę w dniu 27 września 2011 r., która w ocenie Powoda stanowiła rekompensatę krzywdy powstałej na skutek śmierci jego ojca, a zgodnie z treścią ugody (...), ugoda wyczerpała wszelkie roszczenia Powoda i Powód zrzekł się wszelkich dalszych roszczeń wynikających z wypadku z dnia 7 października 2002 r., co winno skutkować oddaleniem niniejszego powództwa w całości,

b. dokonanie oceny dowodów w sposób nieszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i przyjęcie, że Powód doznał krzywdy uzasadniającej przyznanie na jego rzecz kwoty zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł, podczas gdy w toku procesu Powód nie wykazał, że doznał na tyle intensywną krzywdę, że wymagane jest rekompensowanie jej kwotą aż 50.000 zł. Powód 3 lata po zdarzeniu wziął ślub(...), pracuje. Nie wykazał zatem aby po śmierci ojca jego życie uległo diametralnej zmianie i to na gorsze, nie wykazał aby był zmuszony do zmiany planów życiowych;

2. naruszenie prawa procesowego i materialnego, tj. art. 10 k.p.c. w zw. z art. 917 k.c. poprzez błędne ustalenie, że ugoda zawarta przez Powoda z Pozwanym nie ukształtowała stanu rzeczy ugodzonej, podczas gdy z zeznań Powoda,

jak również treści ugody wyraźnie wynikało, że ugoda zawarta między stronami miała zaspokoić również szkodę niemajątkową doznaną przez Powoda oraz wyczerpała wszelkie roszczenia Powoda związane ze zdarzeniem z dnia 7 października 2002 r.,

3. naruszenie przepisu prawa procesowego art. 299 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, że Powód w złożonych zeznaniach wskazał, że wypłacone na jego rzecz odszkodowanie na skutek ugody z dnia 27 września 2011 r. stanowiło również rekompensatę doznanej przez niego szkody niemajątkowej pozostającej w związku ze zdarzeniem z dnia 7 października 2002 r.,

4. naruszenie przepisu prawa procesowego i materialnego, tj. art. 60 k.c. w zw. z art. 65 k.c. § 1 i 2 w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji błędne ustalenie przez Sąd, że ugoda zawarta pomiędzy stronami nie kompensowała krzywdy doznanej przez Powoda na skutek zdarzenia z dnia 7 października 2002 r., podczas gdy na gruncie art. 65 § 1 i 2 k.c. oświadczenie woli należy badać przez pryzmat zgodnego zamiaru stron, niż opierać się na literalnym brzmieniu zawartej umowy, w tym wypadku ugody i wskazanej tam podstawie prawnej, zwłaszcza że Powód w toku przesłuchania go przed Sądem I instancji wyraźnie wskazał, że celem zawartej ugody była kompensata krzywdy doznanej przez niego z związku ze stratą ojca,

5. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 446 § 3 Kodeksu cywilnego (dalej k.c.) w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż wypłacone odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej, zgodnie z przyjętą linią orzecniczą, obejmowało również kompensatę szkody niemajątkowej, a tym samym roszczenie Powoda z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią ojca zostało w całości zaspokojone,

6. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i art. 24 k.c. poprzez:

a. błędną wykładnię i pominięcie, iż Sąd na gruncie tego przepisu zobowiązany jest przyznać sumę odpowiednią, z czym stoi w sprzeczności rozstrzygnięcie Sądu I instancji, gdyż kwota zasądzona na rzecz Powoda — biorąc pod uwagę wypłaconą kwotę odszkodowania wypłaconą w oparciu o ugodę, kompensującą element szkody niemajątkowej oraz okoliczności faktyczne sprawy — jest wygórowana przez co winna podlegać zmianie w toku kontroli instancyjnej,

b. błędną jego wykładnię i zasądzenie kwoty nieadekwatnej do doznanej przez Powoda krzywdy, gdyż Powód nie wykazał, że zerwanie tej więzi spowodowało u niego na tyle intensywną krzywdę, że wymagane jest rekompensowanie jej kwotą aż 50.000 zł,

c. błędną jego wykładnię i zasądzenie kwoty nieutrzymanej w rozsądnych granicach, która prowadzić będzie do nieuzasadnionego wzbogacenia Powoda;

6 A. naruszenie przepisu prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny polegający na tym, że Sąd I instancji pominął, że Powód dopiero podczas przesłuchania przed Sądem I instancji miał możliwość wiążącego ją (pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań) wypowiedzenia się co do rozmiaru doznanej krzywdy i jej oceny z perspektywy czasu, co daje obiektywną możliwość ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia dopiero na etapie zamknięcia rozprawy i ogłoszenia wyroku, co powinno skutkować zasądzeniem odsetek od zadośćuczynienia od dnia ogłoszenia wyroku, podczas gdy Sąd I instancji błędnie uznał, że terminem naliczania odsetek powinny być daty wcześniejsze;

7. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 359 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż dopiero data wyroku zapadłego w sprawie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, stwarza sytuację prawną wymagalności długu;

8. naruszenie prawa materialnego art. 363 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż w rozpatrywanym przypadku kwota zadośćuczynienia została ustalona z uwzględnieniem całokształtu negatywnych konsekwencji, jakie strona powodowa doznała w okresie od wypadku do dnia wyrokowania i brak jest szczególnych okoliczności, które pozwalałyby na odstępianie od zasady wyrażonej w niniejszym przepisie;

9. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 448 k.c. w z w. z art. 23 i art. 24 k.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż zasądzenie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości stanowi fakultatywne uprawnienie Sądu i nie jest roszczeniem wymagalnym przed datą jego zasądzenia poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień ogłoszenia orzeczenia w sprawie;

10. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, iż w dniu 13 listopada 2013 r. można było mówić o świadczeniu pieniężnym w rozumieniu art. 481 § 1 k.c., podczas gdy ustalenia dotyczące rozmiaru szkody i związanego z tym zadośćuczynienia zostały dokonane w toku postępowania przed Sądem I instancji, a ostateczna kwota zadośćuczynienia skonkretyzowana w wyroku;

11. prawa materialnego, tj. art. 109 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej „Ustawa”) poprzez nieuwzględnienie, iż przepis ten zobowiązuje Pozwanego do wypłaty w terminie 30 dni kwoty jedynie w przypadkach, w których nie istnieje konieczność dokonania wyjaśnień, od których zależy zasadność lub wysokość świadczenia, poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie,

12. prawa materialnego, tj. art. 14 ustawy poprzez nieuwzględnienie, iż przepis ten dopuszcza – w sytuacji spełnienia określonych przesłanek – możliwość określenia innego momentu wymagalności świadczenia, w przypadku gdy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego;

wniósł o:

1. zmianę orzeczenia w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części;
2. zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
3. zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, opisane szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, o ile poniżej nie uznał odmiennie.

Niewątpliwie, aktualnie nie powinno być spornym, że możliwe jest zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w związku ze spowodowaniem śmierci osoby bliskiej, czynem niedozwolonym, przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 446 § 4 k.c.

Sąd a quo miał również rację, że (...)ponosi co do zasady odpowiedzialność za kierującego pojazdem mechanicznym, nieposiadającym ważnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, który doprowadził do śmierci innego uczestnika ruchu drogowego. Odpowiedzialność ta obejmuje także roszczenia oparte na art. 446 § 4 k.c. (dawniej art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.).

Jednakże w ocenie Sądu drugiej instancji zgodzić się należało z pozwanym, że żądanie powoda oparte na art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., choć niewykluczone prawnie, nie było uzasadnione co do zasady w okolicznościach przedmiotowej sprawy.

Niezasadność roszczenia bowiem wynikała z powagi rzeczy ugodzonej (res transacta).

Bezspornie strony zawarły ugodę z dnia 27 września 2011 r. (k. 43 akt).

Niewątpliwie ugoda stanowi *sui generis* umowę, mocą której strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać (art. 917 k.c.).

Zatem, w pełni mają zastosowanie w takiej sytuacji zasady wynikające z art. 65 k.c.

Przypomnieć należy, że w myśl tego przepisu:

§ 1. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje;

§ 2. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Art. 65 § 1 i § 2 k.c. określa ogólne zasady dokonywania wykładni oświadczeń woli. Dyrektywy interpretacyjne zawarte w art. 65 k.c. odnoszą się zarówno do wszystkich kategorii czynności prawnych (§ 1), jak i wyłącznie do umów (§ 2 k.c.). Konsekwencją unormowania z art. 65 k.c. jest konieczność dokonania wykładni umów na trzech poziomach, tj. ustalenia literalnego brzmienia umowy, ustalenia treści oświadczeń woli przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 § 1 k.c. oraz ustalenie sensu złożonych oświadczeń woli poprzez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oprócz kontekstu językowego, przy interpretacji oświadczenia woli powinno się brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny, na który składają się w szczególności dotychczasowe doświadczenia stron. Niezależnie od tego z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem; dotyczy to zresztą wszelkich oświadczeń woli składanych innej osobie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2016 r., V CSK 83/16, niepubl.).

Stosownie do art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tłumaczyć tak jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Pojęcie okoliczności złożenia oświadczenia woli obejmuje faktyczne okoliczności jego złożenia, okoliczności dotyczące osoby składającego, bądź odbierającego oświadczenie w aspekcie podmiotowo - prawnym, kontakty stron poprzedzające złożenie interpretowanego oświadczenia, np. przebieg negocjacji. Przy wykładni umów art. 65 § 2 k.c. przyznaje pierwszeństwo kryteriom zamiaru stron i celu jaki strony chciały osiągnąć zawierając umowę. Chodzi tu o cel wspólny dla obu stron lub co najmniej jednej ze stron zaakceptowany przez drugą stronę umowy, zindywidualizowany w warunkach konkretnej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2016 r., I CSK 506/15, niepubl.).

W pierwszym rzędzie należy zatem podjąć próbę dokonania interpretacji poszczególnych postanowień rzeczony ugody (k. 43 akt) przy uwzględnieniu kontekstu językowego. Otóż z treści preambuły ugody wynika, że dotyczy ona roszczeń przysługujących uprawnionemu z tytułu śmierci ojca. Nie ma tu zatem ograniczeń w zakresie rodzaju możliwych roszczeń. Granicę stanowią: prawo (ustawa) oraz związek ze śmiercią osoby bliskiej (ojca powoda).

Ponad wszelką wątpliwość § 1 ust. 1 i 2 ugody dotyczą instytucji „stosownego odszkodowania”.

Z kolei, w (...) ugody uprawniony oświadczył, że kwota określona w (...)ugody wyczerpuje w całości „roszczenia uprawnionego”. Pamiętać należy, że pojęcie „roszczeń uprawnionego” – jak wskazano to powyżej - zostało zdefiniowane w preambule ugody i obejmuje swoim zakresem roszczenia wynikające z przepisów prawa i są związane ze śmiercią ojca powoda. W rezultacie logiczna wykładnia daje podstawę do postawienia tezy, że roszczenia uprawnionego obejmują m.in. żądanie stosownego odszkodowania, ale nie tylko. Zatem, wypłata stosownego odszkodowania (...) zgodnie z treścią jej (...) wyczerpała w całości roszczenia powoda (wszelkie, nie tylko skutkujące uzyskaniem stosownego odszkodowania).

Następnie powód oświadczył, że zrzeka się dalszy roszczeń „w tym zakresie”. Stosując tu zasady syntaktyki stwierdzić trzeba, że „roszczenia w tym zakresie”, dotyczą „roszczeń uprawnionego”, wskazanych w pierwszej części zdania. Z kolei, roszczenia uprawnionego – jak już wskazano - obejmują swoim zakresem roszczenia wynikające z przepisów prawa i związane ze śmiercią ojca powoda, a więc m.in. żądanie stosownego odszkodowania, ale nie tylko. Wreszcie, w (...) ugody, strony zgodnie oświadczyły, że przedmiotowa ugoda zaspokaja w całości „roszczenia uprawnionego”, a więc wszelkie roszczenia powoda w rozumieniu przyjętym w preambule ugody.

W ocenie Sądu ad quem wykładnia językowa daje już możliwość postawienia tezy, że słuszny okazał się zarzut pozwanego powagi rzeczy ugodzonej, prowadzący do oddalenia powództwa już co do samej zasady.

W niniejszej sprawie, występują jednakże i dalsze okoliczności utwierdzające Sąd w powyższym przekonaniu.

Jak wskazał powyżej Sąd Najwyższy pojęcie okoliczności złożenia oświadczenia woli obejmuje faktyczne okoliczności jego złożenia, okoliczności dotyczące osoby składającego, bądź odbierającego oświadczenie w aspekcie podmiotowo - prawnym, kontakty stron poprzedzające złożenie interpretowanego oświadczenia, np. przebieg negocjacji.

W istocie, kapitalne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ma treść korespondencji stron, bezpośrednio poprzedzającej zawarcie niniejszej ugody. Dokumenty te znajdują się w aktach sprawy w różnych miejscach. Zostały one również zgromadzone na płycie CD zawierającej akta szkodowe (k. 183 akt).

Z dokumentacji tej wynika m.in., że już w piśmie z dnia 29 marca 2011 r. (k. 306 akt szkodowych), powód domagał się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. W piśmie z dnia 6 maja 2011 r. pozwany uznał brak podstawy do uwzględnienia tego rodzaju roszczeń, podając jednocześnie argumentację na ten temat (k. 313-314 akt szkodowych). Pismem z dnia 8 lipca 2011 r. powód ponownie zwrócił się o analizę roszczenia opartego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. W tym wypadku przytoczył również judykaty Sądu Najwyższego (k. 320 akt szkodowych). W piśmie z dnia 18 sierpnia 2011 r. (k. 326 akt szkodowych), pozwany ponownie odmówił uwzględnienia żądania opartego na art. 448 k.c. Jednocześnie jednak pozwany przedstawił propozycję ugodowego zakończenia sporu. Zaproponował wypłatę określonej kwoty tytułem „stosownego odszkodowania” oraz jednoznacznie wskazał warunki w postaci podtrzymania decyzji z dnia 5 maja 2011 r. o odmowie przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. W punkcie 3 rzeczonego pisma pozwany jednoznacznie wskazał, że wyklucza zakończenie likwidacji szkody w drodze częściowej ugody, nieobejmującej wszelkich roszczeń i zasadnych świadczeń (k. 326 in fine akt szkodowych).

Z powyższego wynikają następujące wnioski:

- 1) pozwany zaproponował zawarcie ugody,
- 2) zaproponował wypłatę stosownego odszkodowania,
- 3) bez względu na argumentację i jej słuszność – odmówił uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.),
- 4) wykluczył aby ugoda pominęła jakiegokolwiek roszczenia wynikające z przedmiotowego zdarzenia (wykluczenie ugody częściowej).

W tym kontekście stwierdzić należy, że strony posiadały wiedzę (także wynikającą z orzeczeń Sądu Najwyższego) o możliwości zgłoszenia żądania opartego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., poddały to roszczenie analizie, wymieniły się poglądami na ten temat i po otrzymaniu przez powoda pisma pozwanego z dnia 18 sierpnia 2011 r., przystąpiły do zawarcia rzeczony ugody z dnia 27 września 2011 r. (k. 43 akt).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w świetle powyższych okoliczności, nie powinno być żadnych wątpliwości, że w przedmiotowej ugodzie strony uwzględniły i zaakceptowały warunki wynikające z treści pisma pozwanego z dnia 18 sierpnia 2011 r. (k. 326 akt szkodowych).

Zestawienie powyższych okoliczności z wynikiem przeprowadzonej powyżej wykładni językowej treści przedmiotowej ugody, jednoznacznie wskazuje na trafność zarzutu *res transacta*.

Nadto, istotnym elementem wykładni postanowień danej umowy jest sposób rozumienia jej treści przez strony. Otóż, powód podczas złożonych zeznań na rozprawie w dniu 12 listopada 2014 r. (k. 62-63 akt), w trakcie swobodnej wypowiedzi, w istocie potwierdził, że przedmiotowa ugoda stanowiła zarówno rekompensatę krzywdy po utracie ojca, jak i obejmowała także aspekt materialny. Pomimo, że jego pełnomocnik, a także Sąd, zadawali następnie pytania nieco sugerujące, to jednak powód nie odżegnywał się od tego, że przedmiotowa ugoda rekompensowała również krzywdy związane z utratą rodzica.

Podsumowując powyższe rozważania, w ocenie Sądu Apelacyjnego słuszny okazał się pogląd pozwanego, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, wystąpił przypadek powagi rzeczy ugodzonej, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości. Do takiego wniosku doprowadziła zarówno wykładnia językowa przedmiotowej ugody, kontekst sytuacyjny obrazujący negocjacje stron (wymiana pism), które ostatecznie doprowadziły do zawarcia ugody, jak również zeznania powoda, które dały podstawę do przyjęcia, że na chwilę zawierania ugody uznawał on (rozumiał w taki sposób), że dotyczyła ona wszelkich roszczeń, w tym także o charakterze niemajątkowym.

W takiej zaś sytuacji – uznając słuszność argumentacji pozwanego w zakresie samej zasady dochodzonych roszczeń – zbędnym się stała analiza dalszych zarzutów zawartych w apelacji.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, jak w punkcie I (pierwszym) sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu, zarówno poniesionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i poniesionych w postępowaniu apelacyjnym, Sąd odwoławczy rozstrzygnął na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Niewątpliwie, powód pozostaje w trudnej sytuacji materialnej. Skutkowało to zwolnieniem go od kosztów sądowych w całości. Oczywiście nie jest to wystarczająca przesłanka do tego, aby móc skorzystać z instytucji nieobciążania go kosztami procesu. Tym niemniej, w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, w ocenie Sądu *ad quem*, zaistniał szczególny przypadek, w rozumieniu art. 102 k.p.c., dający podstawę do nieobciążania powoda kosztami procesu, zarówno przed Sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym. Otóż, bezspornie niniejszy spór toczył się wokół bardzo delikatnych kwestii, a mianowicie związanych ze śmiercią osoby bliskiej dla powoda. Zmarłego łączyły z powodem bardzo bliskie relacje, planowali wspólnie swoją przyszłość. Zatem, z tej racji przedmiotowa sprawa ma wyjątkowy charakter. Nadto, jak wskazują odmienne orzeczenia Sądu pierwszej instancji i Sądu Apelacyjnego, niniejsza sprawa, przynajmniej apriorycznie, mogła być różnie oceniana. Jeżeli Sądy orzekające przedstawiły odmienną ocenę przedmiotowego stanu faktycznego, to tym bardziej powód mógł być subiektywnie przekonany o swoich racjach. W takiej sytuacji, nie sposób obciążać go kosztami procesu.

Reasumując zatem, niewątpliwie zaistniał w niniejszej sprawie szczególny przypadek uprawniający Sąd do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu w obu instancjach.